

## **List do Hebrajczyków**

### **Rozdział 1**

- 1:1** - Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasami do ojców przez proroków;
- 1:2** - Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył.
- 1:3** - On, który jest odblaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach
- 1:4** - I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.
- 1:5** - Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?
- 1:6** - I znowu, kiedy wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży.
- 1:7** - O aniołach wprawdzie mówi: Aniołów swych czyni On wichrami, a sługi swoje płomieniami ognia;
- 1:8** - Lecz do Syna: Tron twój, o Boże, na wieki wieków, Berłem sprawiedliwym berło Królestwa twego.
- 1:9** - Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość: Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkim wesela jak żadnego z towarzyszy twoich.
- 1:10** - Oraz: Tyś, Panie, na początku ugruntował ziemię, i niebiosa są dziełem rąk twoich;
- 1:11** - One przeminą, ale Ty zostajesz; I wszystkie jako szata zestarzeją się,
- 1:12** - I jako płaszcz je zwiniesz, jako odzienie, i przemienione zostaną; ale tyś zawsze ten sam i nie skończą się lata twoje.
- 1:13** - A do którego z aniołów powiedział kiedy: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek stóp twoich.

**1:14** - Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia?

## **Rozdział 2**

**2:1** - Dlatego musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi.

**2:2** - Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą,

**2:3** - To jakże my ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie? Najpierw było ono zwiastowane przez Pana, potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli,

**2:4** - A Bóg poręczył je również znakami i cudami, i różnorodnymi niezwykłymi czynami oraz darami Ducha Świętego według swojej woli.

**2:5** - Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy.

**2:6** - Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Albo syn człowieczy, że dbasz o niego?

**2:7** - Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, chwałą i dostojnością ukoronowałeś go,

**2:8** - Wszystko poddałeś pod stopy jego. A poddawszy mu wszystko, nie pozostawił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane;

**2:9** - Widzimy raczej tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojnością za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego.

**2:10** - Przysłało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego istnieje wszystko, który przywiódł do chwały wielu synów, sprawcę ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienia.

**2:11** - Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydzi

- się nazywać ich braćmi,
- 2:12** - Mówiąc: Będę opowiadał imię twoje braciom moim, będę cię chwalił pośród zgromadzenia;
- 2:13** - I znowu: Ufność w nim pokładać będę; i znowu: Otom Ja i dzieci, które dał mi Bóg.
- 2:14** - Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła,
- 2:15** - I aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli.
- 2:16** - Bo przecież ujmuje się On nie za aniołami, lecz ujmuje się za potomstwem Abrahama.
- 2:17** - Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym arcykapłanem przed Bogiem dla przebłagania go za grzechy ludu.
- 2:18** - A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą.

### **Rozdział 3**

- 3:1** - Przeto, bracia święci, współuczestnicy powołania niebieskiego, zważcie na Jezusa, posłańca i arcykapłana naszego wyznania,
- 3:2** - Wiernego temu, który go ustanowił, jak i Mojżesz był wierny w całym domu Bożym.
- 3:3** - Uznany On bowiem został za godnego o tyle większej chwały od Mojżesza, o ile większą cześć ma budowniczy od domu, który zbudował.
- 3:4** - Albowiem każdy dom jest przez kogoś budowany, lecz tym, który wszystko zbudował, jest Bóg.
- 3:5** - Wszak i Mojżesz był wierny jako sługa w całym domu jego, aby świadczyć o tym, co miało być powiedziane,
- 3:6** - Lecz Chrystus jako syn był ponad domem jego; a domem jego my jesteśmy, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność i chwalebna nadzieję.
- 3:7** - Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos jego

usłyszycie,

- 3:8** - Nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, w dniu kuszenia na pustyni,
- 3:9** - Gdzie kusili mnie ojcowie wasi i wystawiali na próbę, chociaż oglądali dzieła moje przez czterdzieści lat.
- 3:10** - Dlatego miałem wstręt do tego pokolenia i powiedziałem:  
Zawsze ich zwodzi serce; nie poznali też oni dróg moich,
- 3:11** - Tak iż przysiągłem w gniewie moim: Nie wejdą do odpocznienia mego.
- 3:12** - Baczcie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego,
- 3:13** - Ale napominajcie jedni drugich każdego dnia, dopóki trwa to, co się nazywa "dzisiaj", aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu.
- 3:14** - Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność, jaką mieliśmy na początku.
- 3:15** - Gdy się powiada: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu,
- 3:16** - Kto to byli ci, którzy usłyszeli, a zbuntowali się? Czy nie ci wszyscy, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza?
- 3:17** - Do kogo to miał wstręt przez czterdzieści lat? Czy nie do tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni?
- 3:18** - A komu to przysiągł, że nie wejdą do odpocznienia jego, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni?
- 3:19** - Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary.

## **Rozdział 4**

- 4:1** - Gdy tedy obietnica wejścia do odpocznienia jego jest jeszcze ważna, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z was pozostał w tyle.
- 4:2** - I nam bowiem była zwiastowana dobra nowina, jak i tamtym; lecz tamtym słowo usłyszane nie przydało się na nic, gdyż nie zostało powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli.

- 4:3** - Albowiem do odpoczynienia wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, zgodnie z tym, jak powiedział: Jak przysięgłem w gniewie moim: Nie wejdą do mego odpoczynienia, chociaż dzieła jego od założenia świata były dokonane.
- 4:4** - O siódmym dniu bowiem powiedział gdzieś tak: I odpoczął Bóg dnia siódmego od wszystkich dzieł swoich.
- 4:5** - A na tym miejscu znowu: Nie wejdą do odpoczynienia mego.
- 4:6** - Skoro więc jest tak, że niektórzy do niego wejdą, a ci, którym najpierw była zwiastowana dobra nowina, z powodu nieposłuszeństwa nie weszli,
- 4:7** - Przeto znowu wyznacza pewien dzień, "dzisiaj", mówiąc przez Dawida po tak długim czasie, jak to przedtem zostało powiedziane: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych.
- 4:8** - Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich był do odpoczynienia, nie mówiłby Bóg później o innym dniu.
- 4:9** - A tak pozostaje jeszcze odpoczynienie dla ludu Bożego;
- 4:10** - Kto bowiem wszedł do odpoczynienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich.
- 4:11** - Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpoczynienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa.
- 4:12** - Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca;
- 4:13** - I nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę.
- 4:14** - Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania.
- 4:15** - Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu.
- 4:16** - Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy

dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.

## **Rozdział 5**

- 5:1** - Albowiem każdy arcykapłan, wzięty spośród ludzi, bywa ustanawiany z ramienia ludzi w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy
- 5:2** - I mógł współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, skoro i on sam podlega słabości.
- 5:3** - Z powodu niej powinien też zarówno za lud, jak i za samego siebie składać ofiary za grzechy.
- 5:4** - A nikt samego siebie nie podnosi do tej godności, tylko zostaje na nią powołany przez Boga, jak Aaron.
- 5:5** - Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie;
- 5:6** - Jak i na innym miejscu mówi: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka.
- 5:7** - Za dni swego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który go mógł wybawić od śmierci, i dla bogobojności został wysłuchany;
- 5:8** - I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał,
- 5:9** - A osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego
- 5:10** - I został obwieszczony przez Boga jako arcykapłan według porządku Melchisedeka.
- 5:11** - O tym mamy wiele do powiedzenia, lecz trudno wam to wyłożyć, skoro staliście się ociężałymi w słuchaniu.
- 5:12** - Biorąc pod uwagę czas, powinniście być nauczycielami, tymczasem znowu potrzebujecie kogoś, kto by was nauczał pierwszych zasad nauki Bożej; staliście się takimi, iż wam potrzeba mleka, a nie pokarmu stałego.
- 5:13** - Każdy bowiem, który się karmi mlekiem, nie pojmuje jeszcze

- nauki o sprawiedliwości, bo jest niemowlęciem;
- 5:14** - Pokarm zaś stały jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego.

## **Rozdział 6**

- 6:1** - Dlatego pominąwszy początki nauki o Chrystusie, zwróćmy się ku rzeczom wyższym, nie powracając ponownie do podstaw nauki o odwróceniu się od martwych uczynków i o wierze w Boga,
- 6:2** - Nauki o obmywaniach, o wkładaniu rąk, o zmartwychwstaniu i o sądzie wiecznym.
- 6:3** - To właśnie uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.
- 6:4** - Jest bowiem rzeczą niemożliwą, żeby tych - którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego,
- 6:5** - I zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre oraz cudownych mocy wieku przyszłego -
- 6:6** - Gdy odpadli, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na urągowisko.
- 6:7** - Albowiem ziemia, która piła deszcz często na nią spadający i rodzi rośliny użyteczne dla tych, którzy ją uprawiają, otrzymuje błogosławieństwo od Boga;
- 6:8** - Lecz ta, która wydaje ciernie i osty, jest bezwartościowa i bliska przekleństwa, a kresem jej spalenie.
- 6:9** - Ale chociaż tak mówimy, to jeśli chodzi o was, umiłowani, jesteśmy przekonani o czymś lepszym, zwłaszcza co dotyczy zbawienia.
- 6:10** - Wszak Bóg nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o dziele waszym i o miłości, jaką okazaliście dla imienia jego, gdy usługiwaliście świętym i gdy służujecie.
- 6:11** - Pragniemy zaś, aby każdy z was okazywał tę samą gorliwość dla zachowania pełni nadziei aż do końca,



- 6:12** - Abyście się nie stali ociężałymi, ale byli naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice.
- 6:13** - Gdy bowiem Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego, na kogo by przysiąc, przysiągł na siebie samego,
- 6:14** - Mówiąc: Zaiste, będę błogosławił ci obficie i rozmnożę cię bez miary;
- 6:15** - A tak, ponieważ czekał cierpliwie, otrzymał to, co było obiecane.
- 6:16** - Ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a zakończeniem wszelkiego ich sporu jest przysięga, która jest stwierdzeniem;
- 6:17** - Również Bóg, chcąc wyraźniej dowieść dziedzicom obietnicy niewzruszoności swego postanowienia, poręczył je przysięgą,
- 6:18** - Abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaleliśmy, mieli mocną zachętę do pochwycenia leżącej przed nami nadziei.
- 6:19** - Jej to trzymamy się jako kotwicy duszy, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę,
- 6:20** - Gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchisedeka na wieki.

## **Rozdział 7**

- 7:1** - Ten to Melchisedek, król Salemu, kapłan Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama, gdy wracał po rozgromieniu królów, pobłogosławił mu,
- 7:2** - Abraham zaś dał mu dziesięcinę ze wszystkiego. Imię jego znaczy najpierw król sprawiedliwości, następnie zaś król Salemu, to jest król pokoju.
- 7:3** - Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze.
- 7:4** - Patrzcie tedy, jak wielki jest ten, któremu nawet patriarcha



Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu.

- 7:5** - Wprawdzie i ci, którzy są z synów Lewiego, a otrzymują urząd kapłański, mają nakaz zgodnie z zakonem pobierać dziesięcinę od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i oni wywodzą się z rodu Abrahama;
- 7:6** - Ale tamten, który nie wywodził od nich swego rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i błogosławił temu, który miał obietnicę.
- 7:7** - A rzecz to jest bezsporna, że mniejszy od większego otrzymuje błogosławieństwo.
- 7:8** - W jednym wypadku biorą dziesięcinę śmiertelni ludzie, w drugim ten, o którym złożono świadectwo, że żyje.
- 7:9** - I jeśli tak można powiedzieć, w osobie Abrahama i Lewi, który pobiera dziesięcinę, dał dziesięcinę;
- 7:10** - Był bowiem jeszcze w lędźwiach praojca swego, gdy Melchisedek wyszedł na jego spotkanie.
- 7:11** - Gdyby zaś doskonałość była osiągalna przez kapłaństwo lewickie, a wszak w oparciu o nie otrzymał lud zakon, to jaka jeszcze była potrzeba ustanawiać innego kapłana według porządku Melchisedeka, zamiast pozostać przy porządku Aarona?
- 7:12** - Skoro bowiem zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana zakonu.
- 7:13** - Bo ten, do którego odnosi się ta mowa, należał do innego plemienia, z którego nikt nie służył ołtarzowi.
- 7:14** - Wiadomo bowiem, że Pan nasz pochodził z plemienia Judy, o którym Mojżesz nic nie powiedział, co się tyczy kapłanów.
- 7:15** - A staje się to jeszcze bardziej rzeczą oczywistą, jeśli na podobieństwo Melchisedeka powstaje inny kapłan,
- 7:16** - Który stał się nim nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia.
- 7:17** - Bo świadectwo opiewa: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka.

- 7:18** - A przeto poprzednie przykazanie zostaje usunięte z powodu jego słabości i nieużyteczności,
- 7:19** - Gdyż zakon nie przywiódł niczego do doskonałości, z drugiej zaś strony wzbudzona zostaje lepsza nadzieja, przez którą zbliżamy się do Boga.
- 7:20** - A stało się to nie bez złożenia przysięgi. Tamci bowiem zostali kapłanami bez przysięgi,
- 7:21** - Natomiast Ten został nim na podstawie przysięgi tego, który do niego mówi: Przysiągł Pan i nie pożałuje, Tyś kapłanem na wieki.
- 7:22** - O ileż lepszego przymierza stał się Jezus poręczycielem!
- 7:23** - Tamtych kapłanów było więcej, gdyż śmierć nie pozwalała im pozostawać w urzędzie;
- 7:24** - Ale Ten sprawuje kapłaństwo nieprzechodnie, ponieważ trwa na wieki.
- 7:25** - Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi.
- 7:26** - Takiego to przystało nam mieć arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosy;
- 7:27** - Który nie musi codziennie, jak inni arcykapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, następnie za grzechy ludu; uczynił to bowiem raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie.
- 7:28** - Albowiem zakon ustanawia arcykapłanami ludzi, którzy podlegają słabościom, lecz słowo przysięgi, która przyszła później niż zakon, ustanowiło Syna doskonałego na wieki.

## **Rozdział 8**

- 8:1** - Główną zaś rzeczą w tym, co mówimy, jest to, że mamy takiego arcykapłana, który usiadł po prawicy tronu Majestatu w niebie,
- 8:2** - Jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku, który zbudował Pan, a nie człowiek.

- 8:3** - Albowiem każdy arcykapłan bywa ustanawiany, aby składał dary i ofiary; dlatego jest rzeczą konieczną, żeby i ten miał co ofiarować.
- 8:4** - Otóż, gdyby był na ziemi, nie byłby kapłanem, skoro są tu tacy, którzy składają dary według przepisów zakonu;
- 8:5** - Służą oni w świątyni, która jest tylko obrazem i cieniem niebieskiej, jak to zostało objawione Mojżeszowi, gdy miał budować przybytek: Bacz, powiedziano mu, abyś uczynił wszystko według wzoru, który ci został ukazany na górze.
- 8:6** - Teraz zaś objął o tyle znakomitszą służbę, o ile lepszego przymierza jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice.
- 8:7** - Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków, nie szukano by miejsca na drugie.
- 8:8** - Albowiem ganiąc ich, mówi: Oto idą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe.
- 8:9** - Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdym ujął ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto Ja nie troszczyłem się o nich, mówi Pan.
- 8:10** - Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem.
- 8:11** - I nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego z nich.
- 8:12** - Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej.
- 8:13** - Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku.

## **Rozdział 9**

- 9:1** - Wprawdzie i pierwsze przymierze miało przepisy o służbie

Bożej i ziemską świątynię.

- 9:2** - Wystawiony bowiem został przybytek, którego część przednia nazywa się miejscem świętym, a w niej znajdowały się świecznik i stół, i chleby pokładne;
- 9:3** - Za drugą zaś zasłoną był przybytek, zwany miejscem najświętszym,
- 9:4** - Mieszczący złotą kadzielnicę i Skrzynię Przymierza, pokrytą zewsząd złotem, w której był złoty dzban z manną i laska Aarona, która zakwitła, i tablice przymierza;
- 9:5** - Nad nią zaś cherubini chwały, zacieniający wieko skrzyni, o czym teraz nie ma potrzeby szczegółowo mówić.
- 9:6** - A skoro tak te rzeczy zostały urządzone, kapłani sprawujący służbę Bożą wchodzą stale do pierwszej części przybytku,
- 9:7** - Do drugiej zaś raz w roku sam tylko arcykapłan, i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie samego i za uchybienia ludu.
- 9:8** - Przez to Duch Święty wskazuje wyraźnie, że droga do świątyni nie została jeszcze objawiona, dopóki stoi pierwszy przybytek;
- 9:9** - Ma to znaczenie obrazowe, odnoszące się do teraźniejszego czasu, kiedy to składane bywają dary i ofiary, które nie mogą doprowadzić do wewnętrznej doskonałości tego, kto pełni służbę Bożą;
- 9:10** - Są to tylko przepisy zewnętrzne, dotyczące pokarmów i napojów, i różnych obmywań, nałożone do czasu zaprowadzenia nowego porządku.
- 9:11** - Lecz Chrystus, który się zjawił jako arcykapłan dóbr przyszłych, wszedł przez większy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to jest nie z tego stworzonego świata pochodzący,
- 9:12** - Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia.
- 9:13** - Bo jeśli krew kozłów i wołów oraz popiół z jałowicy przez pokropienie uświęcają skalanych i przywracają cielesną czystość,

- 9:14** - O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu.
- 9:15** - I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są powołani, otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne.
- 9:16** - Gdzie bowiem jest testament, tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził;
- 9:17** - Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził.
- 9:18** - Dlatego i pierwsze przymierze nie zostało zapoczątkowane bez rozlewu krwi.
- 9:19** - Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie ustawy zakonu, wziął krew cielców i kozłów wraz z wodą, wełną szkarłatną i hizopem, i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud,
- 9:20** - Mówiąc: To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił.
- 9:21** - Podobnie też pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej.
- 9:22** - A według zakonu niemal wszystko bywa oczyszczane krwią, i bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia.
- 9:23** - Jest więc rzeczą konieczną, aby odbicia rzeczy niebieskich były oczyszczane tymi sposobami, same zaś rzeczy niebieskie lepszymi ofiarami aniżeli te.
- 9:24** - Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się wstawić teraz za nami przed obliczem Boga;
- 9:25** - I nie dlatego, żeby wielekroć ofiarować samego siebie, podobnie jak arcykapłan wchodzi do świątyni co roku z cudzą krwią,
- 9:26** - Gdyż w takim razie musiałby cierpieć wiele razy od początku

świata; ale obecnie objawił się On jeden raz u schyłku wieków dla zgładzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie.

**9:27** - A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd,

**9:28** - Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują.

## **Rozdział 10**

**10:1** - Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok, przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą.

**10:2** - Bo czyż nie zaprzestanoby ich składać, gdyby ci, co je składają, nie mieli już żadnej świadomości grzechów, gdy raz zostali oczyszczeni?

**10:3** - Przeciwnie, one właśnie przywodzą na pamięć grzechy co roku.

**10:4** - Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy.

**10:5** - Toteż, przychodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, aleś ciało dla mnie przysposobił;

**10:6** - Nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy.

**10:7** - Tedy rzekłem: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi.

**10:8** - Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu;

**10:9** - Potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie;

**10:10** - Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

**10:11** - A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić

grzechów;

- 10:12** - Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy,  
usiadł po prawicy Bożej,
- 10:13** - Oczekując teraz, aż nieprzyjaciele jego położeni będą jako  
podnózek stóp jego.
- 10:14** - Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych,  
którzy są uświęceni.
- 10:15** - Poświadcza nam to również Duch Święty; powiedziawszy  
bowiem:
- 10:16** - Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi po upływie  
owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na  
umysłach ich wypiszę je,
- 10:17** - Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę  
więcej.
- 10:18** - Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za  
grzech.
- 10:19** - Mając więc, bracia, ufność, iż przez krew Jezusa mamy wstęp  
do świątyni
- 10:20** - Drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę,  
to jest przez ciało swoje,
- 10:21** - Oraz kapłana wielkiego nad domem Bożym,
- 10:22** - Wejźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary,  
oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele  
wodą czystą;
- 10:23** - Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo  
wierny jest Ten, który dał obietnicę;
- 10:24** - I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i  
dobrych uczynków,
- 10:25** - Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u  
niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym  
bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża.
- 10:26** - Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie  
grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy,
- 10:27** - Lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który



strawi przeciwników.

- 10:28** - Kto łamie zakon Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków;
- 10:29** - O ileż sroższej kary, sądzicie, godzien będzie ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski!
- 10:30** - Znamy przecież tego, który powiedział: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę; oraz: Pan sądzić będzie lud swój.
- 10:31** - Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego.
- 10:32** - Przypomnijcie sobie dni poprzednie, kiedy po swym oświeceniu wytrwaliście w licznych zmaganiach z utrapieniami,
- 10:33** - Czy to, gdy byliście wystawieni publicznie na zniewagi i udręki, czy też, gdy wiernie staliście przy tych, z którymi się tak obchodzono.
- 10:34** - Cierpieliście bowiem wspólnie z więźniami i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majątność lepszą i trwałą.
- 10:35** - Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę.
- 10:36** - Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał.
- 10:37** - Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał;
- 10:38** - A sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania.
- 10:39** - Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę.

## **Rozdział 11**

- 11:1** - A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy.
- 11:2** - Wszak jej zawdzięczają przodkowie chlubne świadectwo.
- 11:3** - Przez wiarę poznajemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak iż to, co widzialne, nie powstało ze świata

zjawisk.

- 11:4** - Przez wiarę złożył Abel Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, gdy Bóg przyznał się do jego darów, i przez nią jeszcze po śmierci przemawia.
- 11:5** - Przez wiarę zabrany został Henoch, aby nie oglądał śmierci i nie znaleziono go, gdyż zabrał go Bóg. Zanim jednak został zabrany, otrzymał świadectwo, że się podobał Bogu.
- 11:6** - Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają.
- 11:7** - Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej; przez nią wydał wyrok na świat i odziedziczył usprawiedliwienie, które jest z wiary.
- 11:8** - Przez wiarę usłuchał Abraham, gdy został powołany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie.
- 11:9** - Przez wiarę osiedlił się jako cudzoziemiec w ziemi obiecanej na obczyźnie, zamieszkałszy pod namiotami z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tejże obietnicy.
- 11:10** - Oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg.
- 11:11** - Przez wiarę również sama Sara otrzymała moc poczęcia i to mimo podeszłego wieku, ponieważ uważała za godnego zaufania tego, który dał obietnicę.
- 11:12** - Przeto też z jednego człowieka, i to nieomal obumarłego, zrodziło się potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morskim, którego zliczyć nie można.
- 11:13** - Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi.
- 11:14** - Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają.
- 11:15** - I gdyby mieli na myśli tę, z której wyszli, byłiby mieli

sposobność, aby do niej powrócić;

- 11:16** - Lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto.
- 11:17** - Przez wiarę Abraham przyniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzzonego, on, który otrzymał obietnicę,
- 11:18** - Do którego powiedziano: Od Izaaka nazwane będzie potomstwo twoje.
- 11:19** - Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych; toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem.
- 11:20** - Przez wiarę Izaak udzielił Jakubowi i Ezawowi błogosławieństwa, zapewniającego przyszłość.
- 11:21** - Przez wiarę pobłogosławił umierający Jakub każdego z synów Józefa i skłonił się nabożnie, wsparty o wierzch swojej laski.
- 11:22** - Przez wiarę wspomniął umierający Józef o wyjściu Izraelitów i dał polecenie dotyczące swoich kości.
- 11:23** - Przez wiarę był Mojżesz po narodzeniu ukrywany przez rodziców swoich w ciągu trzech miesięcy, ponieważ widzieli, iż dziecko było śliczne, i nie ulękli się rozkazu królewskiego.
- 11:24** - Przez wiarę Mojżesz, kiedy dorósł, nie zgodził się, by go zwano synem córki faraona,
- 11:25** - I wolał raczej znosić uciski wespół z ludem Bożym, aniżeli zażywać przemijającej rozkoszy grzechu,
- 11:26** - Uznawszy hańbę Chrystusową za większe bogactwo niż skarby Egiptu; skierował bowiem oczy na zapłatę.
- 11:27** - Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; trzymał się bowiem tego, który jest niewidzialny, jak gdyby go widział.
- 11:28** - Przez wiarę obchodził Paschę i dokonał pokropienia krwią, aby ten, który zabijał pierworodne, nie dotknął się ich.
- 11:29** - Przez wiarę przeszli przez Morze Czerwone jak po suchej

ziemi, gdy zaś Egipcjanie podjęli tę próbę, potonęli.

- 11:30** - Przez wiarę runęły mury Jerycha, okrążane przez siedem dni.
- 11:31** - Przez wiarę nie zginęła nierządnicza Rachab wraz z nieposłusznymi, bo przyjęła przyjaźnie wywiadowców.
- 11:32** - I cóż powiem jeszcze? Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie i Samuelu, i o prorokach,
- 11:33** - Którzy przez wiarę podbili królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom,
- 11:34** - Zgasili moc ognia, uniknęli ostrza miecza, podźwignęli się z niemocy, stali się mężni na wojnie, zmusili do ucieczki obce wojska.
- 11:35** - Kobiety otrzymały z powrotem swoich zmarłych przez wskrzeszenie; inni zaś zostali zamęczeni na śmierć, nie przyjąwszy uwolnienia, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania.
- 11:36** - Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia;
- 11:37** - Byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyczuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani;
- 11:38** - Ci, których świat nie był godny, tułali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi.
- 11:39** - A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica,
- 11:40** - Ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, aby oni nie osiągnęli celu bez nas.

## **Rozdział 12**

- 12:1** - Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożwszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami,
- 12:2** - Patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który

zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego.

**12:3** - Przeto pomyślcie o tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie, abyście nie upadli na duchu, utrudzeni.

**12:4** - Wy nie opieraliście się jeszcze aż do krwi w walce przeciw grzechowi

**12:5** - I zapomnieliście o napomnieniu, które się zwraca do was jak do synów: Synu mój, nie lekceważ karania Pańskiego ani nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza;

**12:6** - Bo kogo Pan miłuje, tego karze, i chłoszcze każdego syna, którego przyjmuje.

**12:7** - Jeśli znosicie karanie, to Bóg obchodzi się z wami jak z synami; bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał?

**12:8** - A jeśli jesteście bez karania, które jest udziałem wszystkich, tedy jesteście dziećmi nieprawymi, a nie synami.

**12:9** - Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała, chociaż nas karali; czy nie daleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć?

**12:10** - Tamci bowiem karcili nas według swego uznania na krótki czas, ten zaś czyni to dla naszego dobra, abyśmy mogli uczestniczyć w jego świętości.

**12:11** - Żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne, później jednak wydaje błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni.

**12:12** - Dlatego opadły ręce i omdlały kolana znowu wyprostujcie,

**12:13** - I prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało.

**12:14** - Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana,

**12:15** - Bacząc, żeby nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej, żeby jakiś gorzki korzeń rosnący w górę, nie wyrządził szkody i żeby przezeń nie pokalało się wielu,

**12:16** - Żeby nikt nie był rozpustny lub lekkomyślny jak Ezaw, który

za jedną potrawę sprzedał pierworodztwo swoje.

- 12:17** - A wiecie, że potem, gdy chciał otrzymać błogosławieństwo, został odrzucony, nie uzyskał bowiem zmiany swego położenia, chociaż o nią ze łzami zabiegał.
- 12:18** - Wy nie podeszliście bowiem do góry, której można dotknąć, do płonącego ognia, mroku, ciemności i burzy
- 12:19** - Ani do dźwięku trąby i głośnych słów, na których odgłos ci, którzy je słyszeli, prosili, aby już do nich nie przemawiano;
- 12:20** - Nie mogli bowiem znieść nakazu: Gdyby nawet zwierzę dotknęło się góry, ukamienowane będzie.
- 12:21** - A tak straszne było to zjawisko, iż Mojżesz powiedział: Jestem przerażony i drżący.
- 12:22** - Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia
- 12:23** - I zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość,
- 12:24** - I do pośrednika nowego przymierza, Jezusa, i do krwi, którą się kropi, a która przemawia lepiej niż krew Abła.
- 12:25** - Baczcie, abyście nie odtrącili tego, który mówi; jeśli bowiem tamci, odtrąciwszy tego, który na ziemi przemawiał, nie uszli kary, to tym bardziej my, jeżeli się odwrócimy od tego, który przemawia z nieba.
- 12:26** - Ten, którego głos wtenczas wstrząsnął ziemią, zapowiedział teraz, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem.
- 12:27** - Słowa: "Jeszcze raz" wskazują, że rzeczy podlegające wstrząsowi ulegną przemianie, ponieważ są stworzone, aby ostały się te, którymi wstrząsnąć nie można.
- 12:28** - Przeto okażmy się wdzięcznymi, my, którzy otrzymujemy królestwo niewzruszone, i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią.
- 12:29** - Albowiem Bóg nasz jest ogniem trawiącym.



## **Rozdział 13**

- 13:1** - Miłość braterska niechaj trwa.
- 13:2** - Gościnności nie zapominajcie; przez nią bowiem niektórzy, nie wiedząc o tym, aniołów gościli.
- 13:3** - Pamiętajcie o więźniach, jakbyście współwięźniami byli, o uciskanych, skoro sami również w ciele jesteście.
- 13:4** - Małżeństwo niech będzie we czci u wszystkich, a łoże nieskalane; rozpustników bowiem i cudzołożników sądzić będzie Bóg.
- 13:5** - Niech życie wasze będzie wolne od chciwości; przestawajcie na tym, co posiadacie; sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę.
- 13:6** - Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek?
- 13:7** - Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam głosili Słowo Boże, a rozpatrując koniec ich życia, naśladowajcie wiarę ich.
- 13:8** - Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.
- 13:9** - Nie dajcie się zwodzić przeróżnym i obcym naukom; dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami; tym, którzy o nie zabiegali, nie przyniosły one pożytku.
- 13:10** - Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi.
- 13:11** - Albowiem ciała tych zwierząt, których krew arcykapłan wnosi do świątyni za grzech, spala się poza obozem.
- 13:12** - Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą.
- 13:13** - Wyjdźmy więc do niego poza obóz, znosząc pohańbienie jego.
- 13:14** - Albowiem nie mamy tu miasta trwałego, ale tego przyszłego szukamy.
- 13:15** - Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę pochwalną, to jest owoc warg, które wyznają jego imię.
- 13:16** - A nie zapominajcie dobroczynności i pomocy wzajemnej;



takie bowiem ofiary podobają się Bogu.

- 13:17** - Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę.
- 13:18** - Módlcie się za nas; jesteśmy bowiem przekonani, że mamy czyste sumienie, gdyż chcemy we wszystkim dobrze postępować.
- 13:19** - A proszę tym usilniej, abyście to uczynili, żeby mi było dane co rychlej wrócić do was.
- 13:20** - A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa,
- 13:21** - Niech was wyposaży we wszystko dobre, abyście spełnili wolę jego, sprawując w nas to, co miłe jest w oczach jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.
- 13:22** - A proszę was, bracia, przyjmijcie to słowo napomnienia; bom krótko do was napisał.
- 13:23** - Wiedźcie, że brat nasz, Tymoteusz, został zwolniony; jeżeli wkrótce przyjdzie, zobaczę was razem z nim.
- 13:24** - Pozdrówcie wszystkich przewodników waszych i wszystkich świętych. Pozdrawiają was ci, którzy są z Italii.
- 13:25** - Łaska niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

## **Rozdział 9**